



Sygn. akt IV CK 249/05

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marek Sychowicz

SSA Aleksandra Marszałek

w sprawie z powództwa "I.(...)" SA w W. przeciwko C.(...) w B. (poprzednio C.(...) O.(...) w B.) o zapłatę, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 21 grudnia 2005 r., kasacji strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 9 grudnia 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 9 grudnia 2004r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda „I.(...)” S.A. w W. od wyroku Sądu Okręgowego w B., którym oddalono jego powództwo przeciwko C.(...) O.(...) (obecnie C.(...)) w B. o zapłatę 81986,05 zł z odsetkami.

Wyrok Sądu Apelacyjnego został oparty na następujących podstawach.

W dniu 1 października 2000 r. strony zawarły, na czas oznaczony do dnia 31 grudnia 2002 r., dwie umowy: „o świadczenie usług w zakresie ochrony obiektu” oraz

użyczenia, której przedmiotem były posterunki przeznaczone do prowadzenia działalności związanej z ochroną mienia. W pierwszej z wymienionych umów strony ustaliły, że powód przejmuje określonych pracowników pozwanego „na zasadzie art. 23¹ Kodeksu Pracy z gwarancją zatrudnienia do 31.12.2002 r.”; pozwany zobowiązał się do pokrywania kosztów ponoszonych przez powoda na wypłacanie przejętym pracownikom nagród jubileuszowych i odpraw emerytalnych oraz odpraw z tytułu rozwiązania przez powoda umów o pracę z tymi pracownikami, wynikających z regulaminu wynagrodzeń pracowników pozwanego, które przysługiwałyby im, gdyby kontynuowali pracę u pozwanego.

Powód nie wypowiedział umów przejętym od pozwanego pracownikom w czasie obowiązywania umowy stron. Oczekiwał od pozwanego „zwrotnego przejęcia pracowników” z dniem wygaśnięcia umów i zwrotu użyczonych obiektów. Wobec odmowy pozwanego, powód rozwiązał z tymi pracownikami umowy o pracę i wypłacił im odprawy w łącznej kwocie, będącej przedmiotem żądania pozwu.

Według Sądu Apelacyjnego, z umowy dotyczącej ochrony mienia nie wynika bezwzględny obowiązek zapłaty odpraw pieniężnych pracownikom zatrudnionym przy wykonywaniu tej umowy, zwolnionych z pracy po jej zakończeniu w związku z odmową „zwrotnego ich przyjęcia do pracy u pozwanego”, co oznacza brak podstaw do zarzucenia pozwanemu, że nie wykonał należycie umowy. W ocenie Sądu, skoro do dnia wygaśnięcia umowy stron nie wypowiedziano umów o pracę, to po dniu 1 stycznia 2003 r. pracodawcą był powód.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że „okoliczność taką jak i brak przesłanek do stosowania art. 23¹ k.p. potwierdza pismo Okręgowego Inspektoratu Pracy w B.”, w którym wyrażony został trafny pogląd, że przejęcie obowiązku prowadzenia ochrony oraz użyczenia obiektów koniecznych do tego celu, nie stanowiło przejścia zakładu lub jego części na innego pracodawcę.

Wobec niewypowiedzenia przez powoda umów o pracę do dnia wygaśnięcia umowy stron, jak i wobec braku twierdzenia, by nowym ich pracodawcą stał się podmiot, który od dnia 1 stycznia 2003 r. organizował ochronę obiektu pozwanego, wyłącznie powód – jako pracodawca – był zobowiązany do spełnienia świadczeń pracowniczych. Obowiązek zapłaty odpraw po dniu 1 stycznia 2003 r. nie obciążał zatem pozwanego ani z mocy ustawy, ani na podstawie umowy, tym bardziej, że pozwany nie przejął tych zadań lecz zlecił je innemu podmiotowi.

Kasację od wyroku Sądu Apelacyjnego pozwany oparł na obu podstawach.

W ramach podstawy naruszenia prawa materialnego zarzucił błędną wykładnię art.23¹ kodeksu pracy oraz błędne zastosowanie art. art. 65 § 1, 354, 752, 753 i 754 i 5 k.c. Obraza przepisów prawa procesowego wyraża się, według skarżącego, w nierozpoznaniu istoty sprawy, a także w naruszeniu art. 233 k.p.c. w związku z art. 23¹ k.p. i art. 65 k.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku ewentualnie o uchylenie wyroków Sądów obu instancji, i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania właściwemu Sądowi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W umowie stron zostało jednoznacznie i wprost ustalone, że powód przejmuje pracowników pozwanego na zasadach art. 23¹ kodeksu pracy. Było w sprawie niesporne, że na zasadach wynikających z tego przepisu dotychczasowi pracownicy zostali „przejęci” przez powoda, tj. ich dotychczasowy stosunek pracy z pozwanym był kontynuowany bezpośrednio, bez zawierania nowych umów, przy jednoczesnym zachowaniu przez pozwanego niektórych obowiązków wynikających ze stosunków pracowniczych. Pozwany nie kwestionował, także w czasie procesu, że doszło do przejęcia zakładu w rozumieniu art. 23¹ k.p.; jego stanowisko było natomiast wyrazem przekonania, że z chwilą upływu terminu, na który umowa stron została zawarta, następował powrót elementów przedmiotowych (składników mienia przekazanych powodowi w celu wykonywania umowy), nie było natomiast powrotu pracowników.

Trzeba na samym wstępie powiedzieć, że wobec treści umowy stron, powołującej się wyraźnie na art. 23¹ k.p. oraz wobec tego, że także jej realizacja oparta była na zasadach przejęcia przewidzianych w tym przepisie, całkowicie niezrozumiałe i niemożliwe do zaakceptowania jest oparcie rozstrzygnięcia na stwierdzeniu „braku przesłanek do stosowania art. 23¹ § 1 k.p.”, przy nierozważeniu i nieuzasadnieniu: 1. jakie są argumenty prawne mogące prowadzić do odrzucenia przez Sąd takiej kwalifikacji charakteru przekazania, pomimo umowy stron i istotnych elementów związanych z jej wykonaniem; odwołanie się przez Sąd do „pisma Okręgowego Inspektoratu Pracy” nie może być potraktowane jako wartościowy element oceny prawnej 2. jakie znaczenie należałoby – w takiej sytuacji – nadać umowie stron i jakie skutki jej przypisać. Żadna z tych kwestii nie została przez Sąd poddana analizie prawnej. W istocie przesądza to o zasadności zarzutów skarżącego podniesionych w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego – art. 23¹ k.p. i art. 65 § 1 k.c.

W bogatym orzecznictwie Sądu Najwyższego na tle art. 23¹ k.p. wyjaśniono, między innymi, że: 1. przejęcie zakładu rozumieć należy szeroko, jako wszelkie czynności i zdarzenia, w wyniku których do innej osoby przechodzą składniki majątkowe (lub ogół zadań), z którymi związane było zatrudnienie pracowników; przejście zakładu pracy ma zawsze miejsce, gdy zmienia się pracodawca 2. dla zaistnienia przejęcia (przejścia zakładu lub jego części) nie jest konieczne przejście własności składników majątkowych, wystarczający jest tytuł obligacyjny, np. umowa dzierżawy 3. przejęcie zakładu pracy w znaczeniu przedmiotowym i podmiotowym następuje zarówno w momencie zawarcia umowy, jak i („powrotne przejęcie”) jej rozwiązania (por. spośród wielu, uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 1994 r., I PZP 1/94, OSNP 1994/2/23 i z dnia 7 czerwca 1994 r., IPZP 20/94, OSNP 1994/9/141 oraz wyroki tego Sądu z dnia 28 kwietnia 1997 r., IPKN 122/97, OSNP 1998/5/150 i z dnia 26 lutego 2003 r., IPK 67/02, OSNP 2004/14/240).

Sąd Apelacyjny nie wyjaśnił znaczenia, jakie nadał omawianej normie prawnej ani nie wskazał powodów, dla których uznał „brak przesłanek do stosowania art. 23¹ k.p.”.

Jak wcześniej wskazano, brak uzasadnienia stanowiska w tym zakresie, nabiera szczególnego znaczenia, gdy uwzględni się powołane wyżej postanowienie umowy oraz jej wykonanie przez przejęcie pracowników według reguł art. 23¹ k.p. Sąd zanegował bowiem treść umowy, wbrew jej treści, i to w sytuacji, gdy strony ułożyły swoje stosunki z powołaniem się na przepis, który wywołuje bezwzględnie wiążące skutki prawne.

Sąd Apelacyjny nie tylko nie wyjaśnił podstaw prawnych odmowy kwalifikowania tych stosunków z uwzględnieniem art. 23¹ k.p., ale nie wyjaśnił także, co wobec tego oznaczało powołanie się stron na ten przepis w umowie oraz jej wykonanie w tym zakresie (przejęcie pracowników pozwanego przez powoda), nie rozważył też skutków tego rodzaju zastrzeżenia umownego, a wreszcie nie dokonał pod tym kątem wykładni umowy.

Z faktu niewypowiedzenia umowy pracownikom przed dniem wygaśnięcia umowy z pozwanym i zwrócenia mu użyczonych obiektów nie wynika automatycznie – a tak traktuje to Sąd - że powód „pozostał pracodawcą”. Poddanie przez strony ich stosunku wskazanemu w umowie reżimowi prawnemu automatycznie powoduje skutek wręcz przeciwny – powrotne przejście zakładu (w znaczeniu przedmiotowym i podmiotowym) na pierwotny zakład. Nie są przekonujące, a z całą pewnością nie są wystarczające, argumenty Sądu odwołujące się do tego, że powód udzielił „gwarancji zatrudnienia” pracowników do końca 2003 r., ani że pozwany zobowiązał się wobec

powoda do wypłacania określonych świadczeń tym pracownikom, już po ich przejęciu przez powoda; co więcej, te postanowienia umowne można by raczej uznać za potwierdzające ułożenie stosunków na zasadzie art. 23¹ k.p. Uwadze pozwanego, jak i Sądu uszło, że wobec gwarancyjnego (na korzyść pracowników) charakteru tego przepisu, wynikające z niego skutki nie mogą być ujmowane wybiórczo. To, że z umowy nie wynika „bezwzględny obowiązek zapłaty odpraw pieniężnych” pracownikom zwolnionym z pracy po zakończeniu umowy stron, nie wyłącza istnienia takiego obowiązku, gdyby miało miejsce „powrotne przejęcie” zakładu przez pozwanego. Całkowicie chybiony jest argument, że pozwany po wygaśnięciu umowy „nie przejął z powrotem tych zadań, lecz w drodze kolejnego przetargu (...) zlecił ochronę innemu podmiotowi”, bowiem decydujące było przejęcie zakładu przez pozwanego od powoda.

Z omówionych względów kasację należało uznać za uzasadnioną we wskazanym na wstępie zakresie, i uwzględnić ją na podstawie art. 391¹² k.p.c., w brzmieniu obowiązującym przed dniem 6 lutego 2005 r. (stosownie do art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz. U. 2005 r. Nr 13, poz. 98).

W sposób wadliwy sformułowana i uzasadniona została podstawa naruszenia przepisów postępowania, co czyni zbędnym szczegółowe odnoszenie się do niej.

W obecnym stanie sprawy poza rozważaniami Sądu Najwyższego pozostać musiały kwestie dotyczące podstawy prawnej dochodzonego przez powoda żądania.